

3. Davies S. F. M., Joyner L. P., Kendell S. E.: Coccidiosis, 1963.
4. Patyra W.: Medycyna Wet., 17, 6, 1961.
5. Pięnkowski M.: Medycyna Wet., 18, 7, 1963.
6. Pinkiewicz E.: Medycyna Wet., 14, 5, 1959.
7. Stojko A.: Medycyna Wet., 17, 5, 1962.
8. Stefański W.: Parazytologia weterynaryjna, PWRiL, 1963.
9. Tarkiewicz S.: Medycyna Wet. 4, 10, 1949.

Adres autora: dr Wanda Dubieńska, Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 19/1.

STANISŁAW BRONKOWSKI

Sędziszów

OBSERWACJE TERENOWE NAD TZW. „ZAKAŻNYM WYPRYSKIEM PROSIĄT” I SPOSOBAMI JEGO LECZENIA

Zakaźny wyprysk prosiąt (*Dermatitis infectiosa porcellorum*) jest chorobą obserwowaną od dość dawna. Choroba ta występuje na całym świecie, powodując duże straty ekonomiczne. Etiologia schorzenia jest złożona. Odpowiedzialnymi za wystąpienie choroby jedni czynią bakterie lub grzyby, drudzy czynniki abiotyczne jak nieodpowiednie żywienie, braki mineralne, braki witaminowe, błędy wychowu i pielęgnacji lub niewłaściwe pomieszczenia.

Własne obserwacje terenowe nad zakaźnym wypryskiem prosiąt obejmują lata 1965—1967 i zostały przeprowadzone w 20 miejscowościach powiatu jędrzejowskiego.

Przebieg choroby w miocie zaczynał się od zachorowania pojedynczych sztuk, następnie szybko obejmowała ona cały miot. Warto jednak zaznaczyć, że w sporadycznych przypadkach pojedyncze prosięta albo w ogóle nie wykazywały objawów chorobowych, albo szybko ulegały samowyleczeniu. Śmiertelność prosiąt w niektórych miotach dochodziła do 90%. Objawy choroby występują przez cały rok z tym, że większą ilość zachorowań notuje się w miesiącach letnich. Chorują wyłącznie prosięta młode w wieku od kilku dni do 2—3 tygodni życia. U 2—3 dniowych prosiąt obserwuje się posmutnienie, niechęć poruszania się, nastroszenie włosów, drgawki, częściowa, a następnie całkowitą utratę apetytu, czasami biegunki. Na skórze w okolicy nosa, czoła, oczu, nasady uszu, klatki piersiowej, grzbietu i brzucha występują zaczerwienienia, następnie pojawiają się drobne pęcherzyki, z których po pęknięciu wydostaje się wysięk, który zasychając tworzy strupy. Nie zaobserwowano podwyższenia ciepłoty ciała. Prosięta nieleczone padają zwykle po ok. 2—5 dniach od wystąpienia pierwszych objawów chorobowych. Nieliczne zmiany w postaci strupków na skórze sutek obserwuje się również u macior karmiących. Proces chorobowy u macior nie ma jednak tendencji do rozprzestrzeniania się na dalsze partie skóry i znika bez leczenia.

Sekcjonując sztuki padłe, stwierdza się oprócz zmian na skórze silne wychudzenie, anemię oraz nieżyły przewodu pokarmowego. Choroba występuje zarówno w gospodarstwach indywidualnych jak i wielkostadowych. Chorowały prosięta pochodzące od macior żywionych w okresie przed i poporodowym według wskazań i wymogów diety, a stan utrzymania i pielęgnacji nie budził zastrzeżeń. Wydaje się przede wszystkim, że błędy żywieniowe, braki mineralne i witaminowe, oraz nieodpowiednie środowisko nie były w obserwowanych przypadkach zasadniczymi czynnikami chorobotwórczymi.

Zakaźny wyprysk prosiąt leczono przy pomocy antybiotyków: penicyliny, detreomycyny, chlorocykliny, mepataru, aureomycyny. Ilości podawanych

antybiotyków oraz mioty leczone i wyniki osiągnięte podano w tabeli:

Antybiotyk	Dawkowanie	Ilość prosiąt poddanych leczeniu	Ilość %	
			prosiąt wyleczonych	%
Penicylina	100.000 j./dobę parenteralnie	83	43	50,6
Detreomycyna	0,25 g/dobę przez 2—3 dni doustnie	90	58	64,4
Chlorocyklina	0,25 g/dobę przez 2—3 dni doustnie	33	25	75,8
Mepatar	200—400.000 j. przez 3—4 dni doustnie	86	67	77,9
Aureomycyna Pfizer	0,125 g/dobę przez 3—4 dni doustnie	29	26	89,8
Ogółem:		321	218	68,0

Leczenie antybiotykami uzupełniano jednorazową iniekcją 10 ml 25% *Calcium borogluconatum*, 2 ml Vit. A+D₃ oraz 10—15 ml serowakcyny Suiforin. Jak wynika z tabeli, najlepsze wyniki w badaniach własnych uzyskano po stosowaniu aureomycyny. Z uwagi jednak na to, że jest to preparat trudno dostępny dla praktyków, można dla leczenia zakaźnego wyprysku prosiąt zalecić doustne podawanie Mepataru „Polfa”, który wykazał również wysoką skuteczność.

Adres autora: lek. wet. Stanisław Bronkowski, Sędziszów, pow. Jędrzejów, PZLZ.

LECHOSŁAW BUCHALSKI

Brzeźnica

PROBA ODROBACZANIA PSÓW DERMAPHOSEM (Z-50)

Do doświadczenia użyto 10 psów obojga płci, w wieku od 4 miesięcy do dwu lat, wagi od 2 do 25 kg, bez określonej rasy, będących własnością okolicznych rolników. Makroskopowe badanie kału przeprowadzone w płycie Petriego nie wykazało obecności pasożytów. Mikroskopowe badanie kału metodą flotacyjną Fülleborna, przy użyciu nasyconego roztworu soli kuchennej, wykazało zarażenie pasożytami jelitowymi o średniej intensywności. Stwierdzono jaja: *Uncinaria stenocephala*, *Toxocara canis*, *Toxascaris leonina*, *Echinocasmus perfoliatus*. U 8 badanych psów stwierdzono liczne oocysty ziarniaka *Isospora bigemina*.

Do odrobaczenia użyto chemicznie czystego preparatu fosforoorganicznego — Dermaphos, opracowanego przez Instytut Przemysłu Organicznego w Warszawie. Psy użyte do doświadczenia podzielono na dwie grupy, jednej z nich podawano 100 mg chemicznie czystego preparatu na 1 kg wagi ciała, a drugiej 150 mg/kg w.c. Przed podaniem, Dermaphos roz-

puszczano *ex tempore* w podgrzewanym oleju jadalnym w ilości 20 g na 100 ml oleju.

Przed ewentualnymi wymiotami zabezpieczano psa podając na 20 min. wcześniej krople jodyny w łyżce wody.

Badanie kontrolne kału przeprowadzono po sześciu i dwunastu dniach. Wyniki kontrolne badania koproskopowego były negatywne, wykazywały bowiem brak skuteczności (albo bardzo małą skuteczność powyższych dawek tego preparatu na pasożyty jelitowe psów).

W trakcie doświadczenia stwierdzono, że zwierzęta nie bronią się przed podawanym lekiem, co potwierdzałoby doniesienie o braku nieprzyjemnego zapachu i smaku.

Nie zaobserwowano również po wewnętrznym stosowaniu preparatu ubocznych objawów u psów doświadczalnych.

Adres autora: lek. wet. Lechosław Buchalski, Brzeźnica, pow. Pajęczno.

STANISŁAW WÓJCIKIEWICZ

Kraków

NIECODZIENNY PRZYPADEK WĘDRÓWKI CIAŁA OBCEGO

W czasie inseminacji 18-miesięcznej jałowki nastąpiło złamanie pipety inseminacyjnej, przy czym odłamane odcinka pipety nie udało się odnaleźć.

Pierwsze objawy, mogące wskazywać na uszkodzenie wewnętrzne u jałowki, a to częściowej utraty

apetytu, postękiwania i częstego tarzania się po trawie, wystąpiły po około dwu godzinach od wykonania inseminacji.

Nasilanie się objawów niepokoju i całkowita utrata apetytu spowodowały, że w dniu następnym wезwano do przypadku lekarza wet., który w toku badania zewnętrznego, stwierdził u jałowki szybki oddech, silne objawy niepokoju i chętnie przybieranie pozycji „siedzącego psa”.

Badaniem rektalnym, nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości.

Po ok. 29 godzinach od czasu inseminacji, poddano jałowkę ubojowi z konieczności, a badanie poubojowe wykazało jedynie lekkie uszkodzenie dna pęcherza moczowego, oraz niewielki otwór w przeponie, co może wskazywać drogę jaką przebyło ciało obce.

Odcinek złamanej pipety inseminacyjnej długości 12,7 cm. znaleziono w jamie opłucnej, w zatoce zębrowo-przeponowej (*Sinus costodiaphragmaticus*). Odcinek pipety był zakończony tępo, bardzo lekko ukośnie i mimo to spowodował głębokie, nierówne poszarpanie lewego płuca na przestrzeni równej powierzchni dłoni, oraz zadrapanie worka osierdziowego.

Powyższy przypadek wskazuje, że odłamane odcinki pipet inseminacyjnych nie zawsze pozostają w jednym narządzie, bądź też leżą nieszkodliwie w jamie otrzewnej.

Publikowane dotychczas w prasie zagranicznej i krajowej doniesienia na ten temat, omawiały przypadki w których odłamane odcinki pipet inseminacyjnych tkwiły w macicy, szyjce macicznej, lub pęcherza moczowym, skąd wydostawano je posługując się różną techniką, zależnie od sytuacji. Omawiany obecnie przypadek był zupełnie odmienny i wskazuje na możliwości zaskakujących powikłań z jakimi może mieć do czynienia w terenie lekarz wet.

Adres autora: lek. wet. Stanisław Wójcikiewicz, Kraków 41, ul. Dauna 74.

COLLOQUIUM MEDICUM

PYTANIE:

1. Czy może być przyznana dla powiatowego lekarza weterynarii nagroda z funduszu Powiatowego Zakładu Weterynarii jako, że jest on kierownikiem tego zakładu i że od jego wynagrodzeń liczone jest 2% do funduszu nagród?

2. Czy w świetle przepisów wolno jest wybrać powiatowemu lekarzowi weterynarii, z uwagi na podatek, za pierwszego płatnika Powiatowy Zakład Weterynarii zaliczając np.: premię zryczałtowaną, dodatek funkcyjny, dodatek specjalny, do drugiego — pobory zasadnicze w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa PPRN, a do trzeciego — pozostałe wynagrodzenie w Powiatowym Zakładzie Weterynarii?

ODPOWIEDZ:

ad 1)

Zagadnienie jest uregulowane zarządzeniem Nr 12 Ministra Rolnictwa z dnia 29 stycznia 1968 r. w sprawie zasad ustalenia funduszu nagród w zakładach weterynarii oraz przyznawania nagród indywidualnych dla pracowników tych zakładów. Stosownie do tego zarządzenia:

1) w zakładach weterynarii rozróżnia się nagrody za wyniki w pracy i nagrody — zapomogi w przypadkach losowych, przy czym na te ostatnie może być wykorzystane maksymalnie 20% całego funduszu nagród,

2) kierownicy zakładów weterynarii mogą otrzymać wyłącznie nagrody zapomogi, gdyż:

a) nagrody, w tym i nagrody jubileuszowe po 10, 15 i 20 latach pracy na stanowisku powiatowego lekarza

wet., powinni oni otrzymać z funduszków przydiów powiatowych rad narodowych z tytułu zasadniczego zatrudnienia w wydziale rolnictwa i leśnictwa,

b) od 1 stycznia 1968 r. uprawnieni są oni do otrzymywania specjalnego dodatkowego wynagrodzenia w wysokości od 500 do 2000 zł miesięcznie,

c) kierownicy zakładów pracy nie powinni sami sobie przyznawać nagród i korzystać z tej samej puli funduszu nagród co pozostali pracownicy,

3) nagroda indywidualna dla pracownika zakładu weterynarii nie może być:

a) niższa niż 200 zł,

b) tak wysoka, żeby łączna suma nagród przyznawana pracownikowi w skali 1 roku przekroczyła 8,5% jego uposażenia brutto, z tym, że w przypadku jubileuszu nieprzerwanej pracy danego pracownika (10, 15, 20 i 25 lat) oraz w razie przechodzenia pracownika na emeryturę bądź rentę nagroda ta może być wyższa,

4) nagrody są przyznawane w zasadzie w dniu 8 marca, 1 maja, 22 lipca i 7 listopada każdego roku; ze sformułowania tego wynika, że w szczególności uzasadnionych przypadkach nagroda może być przyznana także w innym terminie (odejście pracownika na emeryturę bądź rentę, wypadek losowy itp.).

5) nagrody przyznaje kierownik zakładu weterynarii w uzgodnieniu z radą zakładową, a nagrodę zapomogę dla kierownika zakładu — kierownik wydziału rolnictwa i leśnictwa PPRN,

6) wysokość funduszu nagród dla PZWet. ustala wojewódzki lekarz weterynarii w granicach do 2% planowanego osobowego funduszu płac wszystkich pracowników zakładu (nie licząc specjalnych nagród np. za